

GAZETA USTRONSKA

MILIARDY
NA SZKOŁĘ
PODRÓŻE
MALARKI
WYGRALI

Nr 15(140)/94

14—20 kwietnia

3000 zł

ZDEZELOWANY SAKSOFON

Rozmowa z Adamem Smouchą,
kier. Ogniska Muzycznego

Kiedy powstało ognisko muzyczne i z czyjej inicjatywy?

Ognisko muzyczne powstało trzy lata temu z inicjatywy Wydziału Kultury, ale podlegało pod Bielsko. Mieliliśmy tutaj po prostu filię. Tak pracowaliśmy przez rok. Po tym roku chcieliśmy sobie zorganizować własne ognisko i kombinowaliśmy jak się do tego zabrać. Stworzyliśmy Towarzystwo Kształcenia Artystycznego przy UM. Oczywiście jest ono sądownie zarejestrowane, mamy swojego prezesa, wiceprezesa, księgową i cały personel. Drugi rok zaczęliśmy już sami. Ustanowiliśmy własne stawki płacowe dla pracowników. Usamodzielniliśmy się ponieważ Bielsko dość dużo od nas ściągało pieniędzy, ale nie płacili nam na wynajem pomieszczeń, gaz, światło.

Ile dzieci uczęszcza na zajęcia muzyczne do was?

W tej chwili mamy 57 uczniów.

Na jakich instrumentach grają?

Mamy pięciu gitarzystów, dwóch skrzypków, dwóch akordeonistów, a reszta to wszystko klawiszowcy.

Czy przyjmujecie wszystkich chętnych, którzy się do was zgłaszają?

Niestety, dużo dobrych dzieci odpada z powodu odpłatności. A muszę powiedzieć, że mamy najniższą opłatę ze wszystkich okolicznych ognisk. Wisła ma 350 tys., nie wiemy czy w tej chwili nie więcej. Cieszyń — 380 tys., a Bielsko prawdopodobnie 400 tys. Myśmy starali się nie ruszać starych stawek, żeby nie tracić dzieci, ale prawdopodobnie będziemy je musieli w końcu podwyższyć.

A ile w tej chwili wynosi ta opłata?

300 tys. na miesiąc. Jest wielu chętnych. Rodzice dzieci z odległych dzielnic poświęcają czas i dowożą swe pociechy na lekcje.

A czy są może jakieś formy dotacji dla tych najbardziej zdolnych?

Niestety nie mamy żadnych dotacji. Jedyną taką formą dofinansowania jest pomoc ze strony UM. Przeznaczona ona jest na zakup niezbędnych pomocy lub naprawę instrumentów. Natomiast dla uczniów nie istnieje żadna forma pomocy, co nas bardzo martwi, bo kilku naprawdę dobrych uczniów musiało zrezygnować po dwóch, trzech latach z powodów finansowych.

(dokończenie na str. 2)



Znów sygnęło.

Fot. W. Suchta

ABSOLUTORIUM

8 kwietnia odbyła się 54 sesja Rady Miejskiej. Obrady w pierwszej części prowadził Franciszek Korcz, w drugiej Zygmunt Białas.

Tradycyjnie jednym z pierwszych punktów były zapytania mieszkańców. Irena Pawelec zaproponowała utworzenie komisji złożonej z mieszkańców, radnych, pracowników UM, fachowców, która zajęłaby się wyciekami z wysypiska stwierdzonym ostatnio przez nią i innych mieszkańców Poniwca, a świadczącym o nieszczelności czaszy. Burmistrz Kazimierz Hanus stwierdził, że nie jest to zapytanie i dziwi się dlaczego tej sprawy nie załatwia się normalnym trybem.

Kilka konkretnych wniosków i szereg spraw o ogólnym charakterze poruszył Jan Malysz z Polany. Ustosunkowując się do wypowiedzi mieszkańca burmistrz podkreślił, że budżet jest już uchwalony i trudno realizować wysuwane obecnie postulaty.

Z kolei swe zapytania do burmistrza kierowali radni. Pytano o dzikie wysypiska, zamknięcie dla ruchu samochodów ul.

(dokończenie na str. 4)

Nowo otwarty

SALON MEBLOWY

w pawilonie handlowym na os. Manhattan, poleca:

- segmenty młodzieżowe od 4 300 000 zł
- segmenty pokojowe od 6 150 000 zł
- segmenty kuchenne od 3 950 000 zł
- zestawy wypoczynkowe od 4 470 000 zł
- zestawy wypoczynkowe 3+2+1 od 9 000 000 zł

Ponadto fotele 1 i 2-osobowe, biurka, narożniki kuchenne i inne. Parkiety dębowe, bukowe, brzoźowe. Można zamawiać całe komplety mebli, bądź pojedyncze elementy.

ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku od 9.00—17.00, w soboty od 9.00 do 13.00

Salon eleganckiej konfekcji
damskiej i męskiej

MISS K.

zaprasza codziennie
w godz. 11.00—20.00

Ustroń, ul. Daszyńskiego 70a
obok „Winters Restaurant”

ZDEZELOWANY SAKSOFON

(dokończenie ze str. 1)

A czy nie próbowaliście pozyskać sobie jakiś sponsorów?

Rodzice w ramach komitetu rodzicielskiego płacą nieobowiązkowe składki. Po prostu kogo na ile stać. Niektórzy w ogóle nie płacą, inni płacą 20 tys., inni 50 tys. Ale jest to naprawdę bardzo mało i pieniądze te przeznaczamy na nagrody na koniec roku.

A może trzeba by zwrócić się do ustronńskich biznesmenów o pomoc?

Nie bardzo wiem, szczerze mówiąc, jak się do tego zabrać. Choć na zajęcia uczęszcza kilkoro dzieci z zamożniejszych rodzin. W tym roku chciałem otworzyć klasę gry na elektronicznym instrumencie klawiszowym, którego nam brakuje.

Utrzymujecie się więc z czesnego i z tych składek?

To jest tak. Uczeń płaci 300 tys. Z tego idzie 47% na ZUS, plus 20% podatku. To proszę sobie policzyć ile nam zostaje. Z biedą wystarcza na wypłaty dla nauczycieli. Oczywiście księgowość i reszta jest pracą społeczną.

Czy współpraca z ZDK dobrze się układa?

Mamy tam znakomite warunki i bardzo dobrze rozumiemy się z kierownictwem ZDK. Na pewno gorzej by było w szkole. Uczeń jednak zmienia miejsce, sale lekcyjne. Ma indywidualne lekcje. Czekają sobie w ciepłej ławeczce. Każdy przychodzi na swoją godzinę. Jest to już inne pomieszczenie, inny nastrój. Nie ta szkoła, nie ten hałas. Mamy pomieszczenia, które opłaca nam UM. Z funduszy tych płacimy także strojenie instrumentów raz, dwa razy do roku i kupujemy najpotrzebniejsze struny czy nuty.

Na jakiej zasadzie odbywa się przyjmowanie dzieci?

Pod koniec sierpnia ogłaszamy w prasie terminy w jakich mogą się zgłaszać chętni. Ale i tak przez cały rok praktycznie są zgłoszenia. Cały wrzesień i październik przyjmowaliśmy dzieci.

Czy jest jakiś limit wiekowy? Najniższy czy najwyższy?

Nie ma.

Średnio od której klasy dzieci przychodzą na lekcje?

Przeważnie od pierwszej.

A jakie jest najmłodsze? Czy na przykład można przyjść z cztero czy pięcioletkiem?

Mieliśmy jedno dziecko z zerówki. Ale szczerze powiem, że jest to trochę uciążliwe, ponieważ to jest dziecko, któremu trudno wysiedzieć na 45 minutowych lekcjach. Z nim robi się dosłownie połowę tego co z pierwszo czy drugoklasistą.

Czy dorośli także mogą do was przyjść i podjąć lekcję?

Oczywiście.

I są tacy?

Były zgłoszenia, ale jakoś nie doszło do realizacji. Uczniów mamy od pierwszej klasy, aż do liceum.

A czy szkoły kierują do was szczególnie uzdolnionych muzycznie uczniów? Owszem, ale sporadycznie. Zaczynaliśmy z 54 uczniami, w tej chwili mamy 57, co uważam jest bardzo dobrym osiągnięciem. Powinno się wydawać, że liczba ta zmniejsza, ale mimo wszystko nawet nieco urosła. Przede wszystkim jest dość duże zainteresowanie.

Czy dzieci przyjmowane do ogniska muszą mieć instrument w domu?

Oczywiście, ale zdarzało się, że uczeń nie miał w domu i ćwiczył na instrumencie sąsiadki czy u koleżanki, kolegi. Korzystał z instrumentu szkolnego. Różnie bywało.



Nasz rozmówca podczas zajęć.

Fot. W. Suchta

A czy Ognisko Muzyczne jest w stanie udostępnić swoje instrumenty?

My mamy jedynie pianina, na których uczymy i dwa akordeony. W spadku po DK otrzymaliśmy elektryczną gitarę basową i zdezelowany saksofon, który nie nadaje się do użytku. Bardzo przydałby się ten instrument elektryczny, o który walczyłem.

Ilu nauczycieli jest zatrudnionych w ognisku i skąd pochodzą? Czy to są nauczyciele ze szkoły muzycznej z Cieszyna?

Nie. Ja jestem z Ustronia. Iwona Kowala, którą przyjęliśmy na pełny etat, jest z Cieszyna, no i jest jeszcze pan Karol Ferdecki który uczy gry na gitarze. Wykłada on w Katowicach w Akademii Muzycznej, w filii w Cieszynie i raz w tygodniu u nas.

A dlaczego nie organizujecie jakiś koncertów dla mieszkańców Ustronia, może dzięki temu znaleźlibyście sponsorów. Bardzo często przecież ustronscy biznesmeni wspierają sport w naszym mieście lub inne imprezy kulturalne, dzieci niepełnosprawne. Myślę, że na muzykę także znalazłby się jakiś pieniądź.

Mamy wielki kłopot z koncertami. Zawsze na koniec roku organizuje się popisy. Jeżeli nawet wystąpi połowa uczniów, to proszę policzyć. To jest 25 plus rodzice, nierzadko babcia, dziadek, czy ciocie. Cała rodzinka przychodzi z kamerami i kręcią. Robiliśmy popisy dwukrotnie w pomieszczeniach sanatorium, ale tam jest taki instrument, że uczeń może się w ogóle zniechęcić do gry. W muzeum z kolei jest za ciasno, ale instrument znakomity.

A w Prażakówce nie można?

Nie ma instrumentu. Dlatego mówię, że pierwsza potrzeba to zakup instrumentu elektrycznego. Jakiegoś keyboard'u. Na palcach można policzyć dzieci, które mają pianino czy fortepian w domu. Większość uczy się na większych czy mniejszych instrumentach elektronicznych. Rodzice też chcą, żeby dziecko grało z rytmami i podkładami. A to już jest zupełnie inna technika. Bardzo przydałby się taki instrument. Chciałem więc skorzystać z okazji i ewentualnie zaapelować w imieniu Towarzystwa Kształcenia Artystycznego i Ogniska Muzycznego o pomoc w nabyciu takiego instrumentu. Pozwoli nam to rozszerzyć zakres nauczania, a także będziemy mogli wówczas częściej występować, prezentując umiejętności naszych uczniów mieszkańcom Ustronia.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Magda Dobranowska

TO I OWO Z OKOLICY

Jerzy Szarzec z Wisły-Czarnej jest w naszym regionie jedynym wytwórcą trombit góralskich. Jest również mistrzem gry na tym okazałym instrumencie.

★ ★ ★

Ponad miliard zł wydano

już na modernizację kąpieliska miejskiego w Cieszynie. Prowadzony jest remont obiektów i niecki oraz instalowane są nowe urządzenia. Koszt utrzymania kąpieliska w skali roku waha się w granicach 400 mln zł.

★ ★ ★

2 mld zł „przerobiono” w Lesznej Górnej, gdzie trwa rozbudowa przejścia granicznego dla potrzeb ruchu paszportowego. Szlaban ma iść w górę jeszcze latem.

Cieszyn wciąż liczy na pomoc Szwajcarów w wyposażeniu miejskiej oczyszczalni ścieków. Podobno jest już zaklepany sprzęt warty 5 mld zł.

★ ★ ★

Od grudnia działa w Wiśle Oddział Zrzeszenia Polskich Hoteli Turystycznych. Należą do niego gestorzy i właściciele hoteli, ośrodków wypoczynkowych i pensjonatów oraz „Patelniok”, czyli Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich.

Tuż po lanym poniedziałku zakończyło sezon sztuczne lodowisko w Cieszynie. Pożegnano się lodowym śmigusem. Dużą popularnością cieszyły się szkółki dla dzieci: hokejowa i jazdy figurowej na lodzie.

★ ★ ★

PCK — Zarząd Rejonowy w Cieszynie urządza od lata ub. r. w nowej siedzibie — kamienicy Rynek 6 — gdyby ktoś jeszcze nie wiedział...

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Około 14 maja dwanaścioro dzieci z Ośrodka dla Dzieci Niepełnosprawnych w Nierodzimiu wyjedzie na dwutygodniowe wczasy do Darłowa nad morze. Wyjazd ten został zaproponowany naszym dzieciom przez Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych z Cieszyńska. Natomiast koszty ich pobytu pokryją ustronińscy sponsorzy. W sumie wyjedzie 27 osób. Dzieci wyjeżdżają wraz z rodzicami, czasem młodszym rodzeństwem i opiekunami. Rodzice sami pokrywają koszty swojego pobytu nad morzem i młodszych pociech. Dzieci z Ustronia będą wypoczywały w Darłowie wraz z siedemdziesięcioma innymi niepełnosprawnymi kolegami z całej Polski. Zorganizowane będą dla nich zajęcia rehabilitacyjne, a także wiele atrakcji turystycznych. Pobyt w Darłowie przysłuży się zapewne nie tylko dzieciom, ale także rodzicom i opiekunom. Będzie można wymienić doświadczenia z pracy z niepełnosprawnymi, porównać osiągnięcia. (MD)

☆ ☆ ☆



Tej wiosny zima zaatakowała w nocy z 6 na 7 kwietnia. Szybko przystąpiono do odśnieżania, niestety opady były tak gwałtowne, że nie wszędzie zdołano poradzić sobie ze zwałami śniegu. Najgorzej sytuacja wyglądała w Polanie. Nieprzejezdna była droga na Równię, którą tarasowały drzewa połamane pod ciężarem mokrego śniegu. Ciężki sprzęt i pomoc straży pożarnej pozwoliły do południa przetrzeć tę drogę. Można by uczynić to wcześniej, gdyby więcej zrozumienia wykazywali kierowcy samochodów osobowych chcących wyjechać na Równię i tarasujących przejazd. W centrum miasta jedynie na chodnikach mieszkańcy toneli w śnieżnej mazi. Drogi od rana były odśnieżone.

☆ ☆ ☆

Na ślubnym kobiercu stanęli:
4 kwietnia 1994 r.

Beata Szklorz, Ustron i Krzysztof Gawlas, Ustron

☆ ☆ ☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Franciszek Peszat, lat 80, ul. Cieszyńska 5

Jerzy Pysz, lat 80, ul. Reja 3

Anna Gluza, lat 92, ul. Spółdzielcza 1/2

☆ ☆ ☆

Nastał „martwy sezon”. Domy wczasowe, hotele, pensjonaty starają się choć w części zapelnąć wolne miejsca. Od paru lat dla wielu jedyną szansę są szkolenia, sympozja i konferencje organizowane w Ustroniu. Okazuje się, że nieźle w takich celach udaje się wykorzystać „piramidy” na Zawodziu. O wypełnienie swego domu od marca do końca maja zadbało w „Narcyzie”. Odbywają się tam szkolenia dotyczące zarządzania strategicznego firmą, zasad finansowania, dwa etapy kursu dla członków rad nadzorczych, a w maju w „Narcyzie” będzie się można nauczyć umiejętności negocjacji i rozwiązywania konfliktów oraz zasad przekształceń własnościowych. Organizację zajęć przejął na siebie Ośrodek Szkolenia Doskonalenia Zawodowego z Jastrzębia. Dodajmy, że z tej formy zarabiania pieniędzy wiele „piramid” już jesienią skorzystało.

Ci, którzy od nas odeszli:

Alicja Chrapek, lat 43, ul. Lipowska 48

Karol Kohut, lat 68, ul. Wczasowa 39

Mieczysław Kowalczyk, lat 59, Oś. Cieszyńskie 1/3

Paweł Stec, lat 82, czas. Skoczów

KRONIKA POLICYJNA

30.3.94 r.

O godz. 0.15 zatrzymano nietrzeźwego kierowcę z Ustronia. Wynik badania alkomatem — 0,66 prom.

31.3.94 r.

O godz. 19.45 na ul. 3 Maja doszło do kolizji drogowej Fiata 126 z Polonezem. Samochodami kierowali mieszkańcy Ustronia. Obaj byli trzeźwi.

6.4.94 r.

O godz. 16.30 doszło do kolizji

drogowej na skrzyżowaniu ulic Cieszyńskiej i Daszyńskiego. Kierujący BMW mieszkaniec Zabrze najechał na tył samochodu VW kierowanego przez mieszkańca Bytomia. Kierujący trzeźwi.

7.4.94 r.

O godz. 14.00 kierujący Polonezem mieszkaniec Żor stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w siatkowy płot przy ul. Cieszyńskiej. Kierowca w stanie nietrzeźwym — wynik badania alkomatem — 2,36 prom.

STRAŻ MIEJSKA

Po przeprowadzanych kontrolach przy posesjach obecnie trwa akcja sprawdzania wykonania zalecanych przez Straż Miejską prac porządkowych. Najbardziej opornych brudasów karać będzie się mandatami.

5.04 — kontrolowano ul. Sanatoryjną pod względem utrzymania porządku.

6.04 — zlokalizowano dzikie wysypisko śmieci przy ul. Czarny Las. Nie udało się złapać tych, którzy to wysypisko urządzili i dlatego uprzątnięcie terenu spada na właściciela, w tym wypadku na Nadleśnictwo.

Ze zbiorów Muzeum

Muzeum posiada kilkadziesiąt fotografii dotyczących ustronińskiej Kuźni. Są to przede wszystkim widoki hal fabrycznych i wyrobów, rzadziej zdjęcia pracowników. Najstarsze fotografie zachowane w Muzeum pochodzą z końca XIX w. Sporo fotografii pochodzi z lat 30-tych naszego wieku — wówczas dyrektorem Kuźni był Jan Jarocki, który dbał o systematyczne wykonywanie dokumentacji fotograficznej produkcji i starych zabudowań fabrycznych.

Zdjęcie, które dziś zamieszczamy ukazuje obiekt stolarni zakładowej sprzed kilku lat. Widoczne na elewacji ozdobne elementy odlewane, pierwotnie były użyte jako konstrukcja hali wystawowej w Wiedniu w latach 90-tych ubiegłego stulecia. Wykonywane były oczywiście w ustronińskiej odlewni, mieszczącej się wówczas przy hucie.

Te elementy Jan Jarocki planował wykorzystać do budowy hali wystawowej obok Muzeum. Plany powstały na przełomie lat 60-tych i 70-tych i do dziś zachowały się rysunki Karola Kubali powstałe na zamówienie inicjatora a obecnie patrona naszego Muzeum.



Serdeczne podziękowanie za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie

śp. Mieczysława Kowalczyka

krewnym, sąsiadom, kolegom, znajomym, delegacjom Ośrodka Zdrowia i Spółdzielni Mieszkaniowej

składa żona i córka z rodziną

ABSOLUTORIUM

(dokończenie ze str. 1)

Sportowej, budowę chodników i remonty starych, budowę drogi przy targowisku. W tym punkcie obrad dyskutowano też nad tablicą pamiątkową, która ma ozdobić Ratusz w związku z przypadającą w tym roku jego setną rocznicą. Jak poinformowała naczelnik Wydziału Kultury UM **Danuta Koenig**, głównie obchody przewidziano na dzień 13 maja. Z. Białas przypomniał, że na sesji 17 września 93r. podjęto uchwałę o wykonaniu tablic informacyjnych w miejscach godnych upamiętnienia w naszym mieście. Nie doczekaliśmy się nawet projektu takich tablic — mówił Z. Białas. **Halina Dzierżewicz** zaproponowała, by z okazji rocznicy Ratusza wyemitować cegiełki, po sprzedaży których można by wykonać dach ratusza tak jak na dawnych rysunkach.

F. Korcz pytał burmistrza o telefonizację w Ustroniu. K. Hanus odpowiedział radnemu, że na umówione spotkanie do Ustronia nie przyjechał dyrektor Wróbel z Telekomunikacji S. A. w Bielsku-Białej. Na temat telefonów niewiele wiadomo, poza tym, że obecnie nie ma chyba sensu zbieranie pieniędzy na telefony. Burmistrz odniósł też wrażenie jakby ostatnio prace nad telefonizacją Ustronia spowolniały.

Informację o ordynacji zbliżających się wyborów samorządowych przedstawił naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich UM **Czesław Gluza**. Co prawda ordynacja nie została jeszcze podpisana przez prezydenta, który decyzję o podpisaniu lub nie, podjąć musi do 18 kwietnia. Uchwalona przez sejm ordynacja zakłada, że w miastach powyżej 15.000 mieszkańców, a do takich należy Ustron, wybierano by radnych na zasadzie proporcjonalnej. Ustron zostałby podzielony na 4 lub 3 okręgi wyborcze, w których głosowalibyśmy na listy komitetów wy-

GRUZ POD STACJĘ

W rejonie skrzyżowania ulic Katowickiej i Góleszowskiej składowany jest gruz. Ma tam powstać stacja benzynowa, na którą wydana została już decyzja lokalizacyjna. Obecnie właściciel terenu wystąpił o pozwolenie na rozpoczęcie budowy. Jak poinformowano nas w Wydziale techniczno-Inwestycyjnym UM nie zostało tu złamane prawo budowlane, gdyż zwożony gruz można traktować jako niezbędny do niwelacji terenu i przygotowania placu budowy. Jednak rejon skrzyżowania wygląda obecnie jak normalne wysypisko śmieci, zresztą niektórzy tak to traktują i tam

pozbywają się swoich brudów. Trudno orzec czy widoczne na zdjęciu połamane płyty betonowe to niwelacja terenu czy normalne pozbywanie się śmieci. Kilkakrotnie interweniowała Straż Miejska, były mandaty najwyższej wysokości, uzgodnienia z pełnomocnikiem właściciela. Również na ostatniej sesji RM burmistrz K. Hanus stwierdził, że sprawę należy jak najszybciej załatwić, gdyż tworzy się tam dzikie wysypisko co z jednej strony szpeci, a z drugiej jest zaprzeczeniem prowadzonej w mieście polityki odnośnie pozbywania się śmieci.

(ws)



Fot. W. Suchta

A. Czarota i H. Pietrańska



Fot. W. Suchta

borczych. Nie ma jeszcze kalendarza wyborczego, lecz obecnie najbliższy realny termin to 19 czerwca. Wybory najpóźniej można zarządzić 27 kwietnia.

Skarbnik **Teresa Pol-Błachut** przedstawiła sprawozdanie z działalności rzeczowo-finansowej zakładów budżetowych. Przedstawiony materiał akceptowała Komisja Budżetowa RM i do takiego stanowiska przychylił się pozostali radni.

Zasadniczym punktem sesji było głosowanie nad udzieleniem absolutorium Zarządowi Miasta za rok 1993. Podstawą oceny było przedstawione przez burmistrza sprawozdanie z działalności w 93r. oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej RM. Burmistrz podkreślił, że realizacja budżetu w 93r. prawie nie odbiegała od uchwały budżetowej co było wynikiem restrykcyjnej polityki Zarządu zdającego sobie sprawę, że zwiększanie wydatków na jedne zadania powodowałoby konieczność ich obcinania na inne przedsięwzięcia. Ponadto rok 93 zakończono najniższą nadwyżką w ostatnich latach. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej **Włodzimierz Chmielewski** poinformował, że sprawozdanie powstało po otrzymaniu protokołów od komisji problemowych i na tej podstawie postanowiono wnioskować o udzielenie absolutorium. Po głosowaniu tajnym, 19 głosami za i 3 przeciw, Rada Miejska udzieliła absolutorium Zarządowi Miasta za 93 rok.

Radni w głosowaniu opowiedzieli się również za uczynieniem dnia 2 maja wolnym od pracy w UM. Odpracowane to zostanie w sobotę 7 maja, gdy UM będzie normalnie pracował. Również po głosowaniu postanowiono zwiększyć limit punktów sprzedaży alkoholu w mieście do 45.

Jedną z uchwał dotyczyła przeprowadzenia referendum w Ustroniu, w którym mieszkańcy wypowiedzą się na temat samoopodatkowania się za wywóz śmieci. W tej sprawie najczęściej obaw budziła dalsza akcja segregacji odpadów. Radni mieli wątpliwości czy mieszkańcy będą nadal segregować, skoro każdą ilość śmieci będzie można oddać za taką samą stałą opłatą. K. Hanus stwierdził, że ważne jest tu uzmysłowienie mieszkańcom, iż wysokość stałej opłaty zależy będzie od globalnej ilości śmieci wywożonych z miasta. Skoro przestanie się segregować to oczywiście opłata wzrośnie. Należy rozpropagować możliwie szeroko hasło: „SEGREGUJESZ ŚMIECI — PŁACISZ TANIEJ”. Z. Białas dodał, że decydujące będą pierwsze miesiące. Być może mieszkańcy od razu zrozumieją tę zależność, lecz może być i tak, że nastąpi to po odczuwalnym wzroście miesięcznej opłaty za wywóz śmieci. Wątpliwości miano też co do posesji najbardziej oddalonych, do których nie opłaca się jeździć po jeden kubel śmieci. Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska zaproponował, by ustawić większe kontenery w miejscach, do których dojazd jest swobodny, a mieszkańcy oddległych posesji byłoby zobowiązani tam dostarczać śmieci. Prawnik UM **Teresa Bąszel** poinformowała jeszcze, że referendum będzie ważne gdy weźmie w nim udział 30% uprawnionych do głosowania, a podatek od śmieci obowiązować będzie gdy za nim opowie się więcej niż 50% głosujących. Zgodnie z podjętą uchwałą referendum zostanie przeprowadzone wraz z wyborami samorządowymi.

Sesję zakończyła dyskusja nad przystąpieniem Ustronia do spółki „Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej”. Spółka powstanie gdy tak zdecydują poszczególne gminy znajdujące się w zasięgu działania obecnego Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, które ma zostać skomunalizowane.

Wojciech Suchta

PRZYSTĄPIĄ DO FUNDACJI

6 kwietnia w sali sesyjnej UM odbyło się zebranie Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi. Zebrani pod przewodnictwem prezesa Andrzeja Georga zajmowali się dwoma głównymi sprawami. Pierwszą było podjęcie uchwały o przystąpieniu TONN-u do Fundacji na Rzecz Ludzi Potrzebujących Pomocy w Ustroniu. O zamiarze utworzenia takiej fundacji pisaliśmy już w GU. Powoli zbliża się termin podejmowania ostatecznych decyzji o przystąpieniu lub nie do tej inicjatywy. TONN, co nie jest chyba dla nikogo niespodzianką, postanowił przystąpić do nowej fundacji. Druga sprawa, którą zajmowano się podczas tego zebrania była organizacja i przygotowania do imprezy Dzieci Dzieciom. Odbędzie się ona w sobotę 28 maja w Amfiteatrze i Parku Kuracyjnym. Gdyby nie dopi-

sała pogoda, impreza zostanie prawdopodobnie zorganizowana w SP 2 lub Prażakówce. Organizatorzy przewidują wiele atrakcji. Tradycyjnie już będzie loteria fantowa, prawdopodobnie loteria kwiatowa. Nie zabraknie gier i zabaw sportowych dla najmłodszych i trochę starszych ustroniaków. Jednak głównym punktem programu będą oczywiście występy artystyczne grup dziecięcych i młodzieżowych. Będzie Mini Lista Przebojów dla najmłodszych, a starsi na pewno zainteresują się pokazem mody, przygotowywanym już przez ustroniańskie licealistki. Plany są bardzo interesujące. Członków Towarzystwa czeka bardzo wiele pracy. W organizacji tegorocznej imprezy pomogą im na pewno doświadczenia zebrane podczas dwóch poprzednich edycji akcji Dzieci Dzieciom.

(MD)



Wycięto stare topole rosnące za Prażakówką. Od dawna mieszkańcy okolicznych domów skarżyli się na zagrożenie stwarzane przez te drzewa, szczególnie podczas silnych wiatrów gdy odłamują się całe konary. Sprawa ta poruszana była też przez radnych na sesjach RM i to niejednokrotnie. Decyzję o wycięciu starych drzew podjęto po wizji lokalnej wojewódzkiego konserwatora przyrody i wyrażonej zgodzie na ich usunięcie. Jak zapewniono nas w Wydziale Ochrony Środowiska UM w miejsce wyciętych posadzone zostaną nowe drzewka. Uzyskane z wycinki grube bale położone zostaną na bulwarach nadwiślańskich reszta zaś sprzedana mieszkańcom jako drewno opałowe. Wojewódzki konserwator przyrody wyraził również zgodę na wycięcie starych topól przy ulicach Hutniczej, Daszyńskiego i Wczasowej.

(ws)

Fot. W. Suchta

POTRZEBA 3,5 MLD

Rośnie nowe skrzydło SP-1. Póki co zmieniono plany. Początkowo nowe skrzydło miało być budowane z myślą o przyjmowaniu dużych grup kolonijnych. Dlatego w projekcie przewidziano m.in. magazyny na sprzęt kolonijny oraz stołówkę na trzysta osób. Obecna dyrekcja szkoły doszła do wniosku, że realizacja projektu w takiej postaci nie ma sensu i zmieniono go w kierunku lepszego wykorzystania tej powierzchni. W nowym skrzydle będzie się znajdowało 13 pełnowymiarowych sal lekcyjnych z gabinetami dla nauczycieli. Głównie jednak chodzi o to, żeby nowa część szkoły była przystosowana do przyjęcia dzieci niepełnosprawnych. Będzie to jedyna placówka oświatowa na naszym terenie prowadząca klasy integracyjne. W związku z tym zmieniono projekty pomieszczeń WC, zaprojektowano windę, która pomieści dwa wózki inwalidzkie, pomyślano również o drogach komunikacji w budynku i o podjazdach przed szkołą. Oprócz zmian związanych z niepełnosprawnymi uzyskano zgodę na zadaptowanie dużej części strychu na aulę z prawdziwego zdarzenia ze sceną i zapleczem dla aktorów. Na parterze przewiduje się urządzenie gabinetu stomatologicznego i lekarskiego. A podziemia zostaną



Fot. W. Suchta

zamienione na basen. Po zlikwidowaniu ogromnej stołówki i kuchni uzyskano miejsce na małą salkę gimnastyczną. Mogłyby tam mieć zajęcia młodsze dzieci, a także dzieci niepełnosprawne, po zainstalowaniu odpowiednich przyrządów.

Jak widać plany są bardzo bogate. Co z tego zostanie zrealizowane i kiedy, zależy oczywiście od pieniędzy. Dyrektor szkoły Bogumiła Czyż złożyła wniosek o pomoc finansową do Funduszu dla Osób Niepełnosprawnych. Od tego czy wniosek zostanie pozytywnie rozpatrzony zależy realizacja zmian w projekcie. Obecnie jedynymi pewnymi pieniędzmi będą fundusze na modernizację i rozbudowę kotłowni. Chodzi o zmianę pieców węglowych na gazowe. Wniosek szkoły został już zaakceptowany przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego. Teraz pozostaje czekać w kolejce. Być może pieniądze zostaną przydzielone jeszcze w kwietniu.

SP 1 postanowiła również przystąpić do nowotworzonej Fundacji na Rzecz Ludzi Potrzebujących Pomocy w Ustroniu. Ma nadzieję, że i z tej strony uda się uzyskać jakąś pomoc. Na razie sytuacja finansowa szkoły nie jest najlepsza. Z zeszłorocznych prac budowlanych pozostał do spłacenia dług w wysokości 460 mln. Wynikł on z nieprzewidzianych dodatkowych robót przy usuwaniu osadnika, który nie pozwalał na dokończenie fundamentów. Generalnie oblicza się, że potrzeba 3,5 mld zł na doprowadzenie budynku do stanu surowego z dachem. W budżecie miejskim są przewidziane pieniądze na dalszą rozbudowę szkoły. Jednak wysokość tej dotacji zależy od tego ile funduszy przekaze szkole Kuratorium w Bielsku, a to z kolei zależy od tego czy Prezydent, podpisze ustawę budżetową. Póki co Ministerstwo Edukacji Narodowej nie wie jakimi pieniędzmi może dysponować i ile może przekazać na inwestycje. Jeżeli okaże się, że pieniądze przeznaczone na budowę będą niewystarczające, wówczas prace budowlane w ogóle nie będą prowadzone.

Warto dodać na koniec, że dzięki projektowi stworzenia warunków do kształcenia dzieci niepełnosprawnych zostanie utworzony w Ustroniu pewien ciąg opieki nad ludźmi niepełnosprawnymi. Przedszkole dla dzieci niepełnosprawnych już jest, teraz byłaby szkoła podstawowa i być może zawodowa, dzięki dobrze zorganizowanym warsztatom szkolnym. Starsi ludzie niepełnosprawni znajdą na pewno opiekę w Domu Pomocy Społecznej, który ma powstać. Szkoła podstawowa dla dzieci niepełnosprawnych mogłaby służyć nie tylko dzieciom z Ustronia, ale także z dalszych okolic.

Magda Dobranowska

Gazeta Ustronna 5

Ogłoszenia drobne

Znakowanie samochodów — poniedziałek, środa, piątek — 12.00—17.00. Ustroń, ul. Stalmacha 7, tel. 26-01.

Tania odzież! Hurtownia i sklep. Ustroń-Polana, ul. Świerkowa 32.

Usługi transportowe Worek Tadeusz, Ustroń, ul. Skoczowska 123. Zatrudni kierowcę z kat. „A”.

Wynajmę kiosku na targowisku w Ustroniu. Wiadomość ul. Wantuły 62.

Zdecydowanie kupię działkę budowlaną w centrum Ustronia. Ustroń ul. Daszyńskiego 40

Biuro Rachunkowe, Ustroń, ul. Myśliwska 13 zaprasza od poniedziałku do piątku od 15.00—18.00.

Poszukuję pokoju z kuchnią i łazienką na rok. Ustroń, ul. Daszyńskiego 40.

Sprzedam Stara 244, stan bardzo dobry, tel. (036) 714-444.

Kupię działkę budowlaną w Ustroniu, najchętniej na Zawodziu. Ustroń, tel. 22-85, Ustroń tel. 34-12 wieczorem.

Komfortową willę w Ustroniu lub okolicy zdecydowanie kupię. Tel. grzeckościowy 36-98.

HURTOWNIA PSP

USTROŃ, UL. 3 MAJA 61, TEL. 32-14

poleca: papierosy, napoje, słodczyce, opakowania (kubki, tacki, sztućce, worki foliowe, inne)

SONY SHARP Panasonic CURTIS PHILIPS

SKLEP RTV

USTROŃ UL. GRAŻYŃSKIEGO 1a

ANTENY SAT +montaż

s.c. «STANDARD»

ZAPRASZA USTROŃ Tel. 23-34

RATY RATY RATY RATY RATY RATY

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

USTROŃ ul. Cieszyńska 6

na przeciw D.H. „KROKUS”

polar zelmer polar zelmer polar zelmer



Wiosenny śnieg na Równicy.

Fot. W. Suchta

6 Gazeta Ustrońska

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY

lekarz medycyny
Barbara Sawaryn

Ustroń-Zawodzie,
Hotel „Tulipan”,
ul. Szpitalna 21

— badanie ostrości wzroku u dzieci i dorosłych
— dobieranie okularów
— badanie dna oka
— mierzenie ciśnienia śródgałkowego
10% zniżki dla rencistów
godziny przyjęć:
poniedziałek 15.00—16.00
środa 9.00—10.00
od maja: poniedziałek, środa 18.00—19.00

Salon Fryzjerski Damsko-Męski

Henryk Kania w Ryńku obok Banku poleca fachową i szybką obsługę po atrakcyjnie niskich cenach czynny codziennie 8-18, soboty 8-14 Zapraszamy

CIUCHOLAND

ATRAKCYJNA — MODNA
odzież z importu. Pełny wybór rozmiarów i barw. Damska, męska, dziecięca.
CIUCHOLAND
róg Daszyńskiego i Konopnickiej



Aleja przy basenie kąpielowym została ostatnio zezpecona gruzem budowlanym wysypywanym pod drzewa. Mamy nadzieję, że odpowiednie służby miejskie „trzymają rękę na pulsie” i do wakacji aleja przybierze swój pierwotny wygląd.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa,
ul. Hutnicza 1, tel. 2996

Wystawy stałe:

- „Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia”
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczko
- wystawa i sprzedaż prac plastyków ustronkich.

Wystawy czasowe:

- Najnowsze nabytki
- 15.4. godz. 15, piątek Otwarcie Wojewódzkiej Wystawy Filatelistycznej „Z biegiem Wisły”

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00, w niedzielę po uprzednim zgłoszeniu zainteresowanych.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 29-96

czynne od wtorku do soboty od 9.00 do 13.00

Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.

Galeria na Gojach B. i K. Heczko

Ustroń, ul. Błazczyka 19 — czynna codziennie

Galeria grupy ustronkich twórców „Brzimy”

— wystawa stała CIR — Rynek 7

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 32-44)

zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych, rytmika, języki obce, informatyka, taniec towarzyski i współczesny, zespół wokalny, akrobatyka, rękodzieło artystyczne, koło modelarskie.

MARATON MŁODZIEŻOWY

POLSKIEGO ZWIĄZKU FILATELISTYCZNEGO

„Z BIEGIEM WISŁY” — półfinał

22.4.1994 r.

Półfinał międzywojewódzki w zakresie wiedzy filatelistycznej, opracowania zbiorów, projektu graficznego znaczka. Wojskowy Ośrodek Wypoczynkowy „Beskidy”.

23.4.1994 r.
godz. 14.00

Podsumowanie półfinałów konkursu filatelistycznego „Z BIEGIEM WISŁY”. W programie artystycznym: „Mały Koniaków”. Szkoła Podstawowa nr 1 w Ustroniu.

Sport:

16.4.1994 r.

sobota
godz. 11.00-15.00

3. Srebrna Miła Burmistrza w Ustroniu (1609 m) Bulwary Nadwiślańskie, Aleja Legionów

16.4.1994 r.
sobota

Mecze o mistrzostwo Ligi „Trampkarzy” i „Juniorów” — Stadion KS „Kuźnia”
Kuźnia Ustroń — BKS Bielsko-Biała
9.30 — Trampkarze
11.00 — Juniorzy

DZIEŃ PATRONA

25 marca w SP-2 odbyła się uroczystość z okazji Dnia Patrona. Akademię zorganizowaną przez uczniów pod kierunkiem **Danieli Kabuz** zatytułowano „Jerzy Michejda — pedagog i ekolog”. Na program artystyczny złożyły się deklamacje tekstów Józefa Węgrzyna, Emilii Michalskiej i Artura Oppmana poświęconych przyrodzie i młodzieży. Recytowali: **Bogusia Busz**, **Michał Grzywaczewski**, **Jacek Kamieniorz**, **Karolina Kubiejs**, **Paulina Walczek**, **Robert Wińczyk**, **Kamil Cebo**, **Jurek Lipowczan**, **Lukasz Macura**, **Joanna Głowacka**, **Piotr Waszek**, **Joanna Niwińska**. Nie zabrakło również akcentów muzycznych. Na pianinie i instrumentach klawiszowych

grał **Zbyszek Szczesniowski**, a na skrzypcach dał popis swoich zdolności **Lech Ślebioda**. Dekoracje zostały przygotowane przez **Seweryna Stępnia** i **Rafała Blachuta**. Na uroczystość przybyli również zaproszeni goście. Wiceprzewodniczący RM **Franciszek Korcz**, przedstawiciele Parafii Rzymsko-katolickiej i Augsbursko--Ewangelickiej, przedstawiciel Wydziału Kultury i Oświaty UM **Bogusław Binek**, przedstawiciele Komitetu Rodzicielskiego. Po zakończeniu części artystycznej głos zabrał **F. Korcz**. Powiedział, że ideały jakimi służył Jerzy Michejda są nadal aktualne i jak najbardziej godne naśladowania.

(MD)



Fot. W. Suchta

✉ Listy do redakcji ✉

Telefony dla Ustronia

Od wielu lat są prowadzone prace dotyczące telefonizacji Ustronia. Wybudowano dzięki wysiłkowi całego miasta budynek na centralę telefoniczną. Obecnie kończone są prace związane z projektowaniem przebiegu linii telefonicznych. W planie telefonizacji województwa Ustronia ma otrzymać centralę telefoniczną na 2600 abonentów. Społeczne Komitety Telefonizacji w poszczególnych dzielnicach miasta przeprowadziły akcję zbierania i przekazywania do RUT Cieszyn indywidualnych wniosków o przyznanie abonamentu telefonicznego. W myśl nowych przepisów Telekomunikacji Polska S. A., które ukazały się po 1 marca 1994r. małe komitety dla telefonizacji dzielnic straciły rację bytu. Zgodnie z tymi przepisami zadanie finansowania inwestycji telekomunikacyjnych spoczywa na Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji, który ma przecież ograniczoną liczbę środków finansowych. Stąd należy wnioskować, że WUT tam będzie w pierwszej kolejności prowadził telefonizację gdzie to będzie tańsze, a także, że będzie się zwracał do władz miast i gmin o pomoc finansową. Władze tych miast i gmin nie będą miały podstaw do bezdyskusyjnego odrzucenia takich próśb gdyż ich zadaniem jest dbałość o rozwój infrastruktury na swoim terenie. Powołane wyżej przepisy ukazały się w marcu br. Budżety Miast i Gmin zostały właśnie uchwalone, a więc ewentualna pomoc z tych budżetów będzie mogła być rozpatrywana przy planowaniu wydatków dopiero na 1995r. W tym stanie rzeczy w celu przyspieszenia telefonizacji Ustronia zwracamy się z następującą propozycją:

Zebrać od wszystkich, którzy złożyli wnioski o przyznanie abonamentu



E. Szolomiak (pierwsza z prawej) w rozmowie z uczestnikami spotkania.

Fot. W. Suchta

MALARKA NA ANTYPODACH

6 kwietnia w sali sesyjnej UM o swej wyprawie na Nową Zelandię i Wyspę Bali opowiadała **Elżbieta Szolomiak**. Znała malarkę przebywała na antypodach ponad trzy miesiące. Zebranych w środowe popołudnie 30 mieszkańcom naszego miasta **E. Szolomiak** zaprezentowała barwne przeżycia i barwną opowieść o swej podróży. Sama podkreślała, że lubi zwiedzać świat, a czyni to tak, by z każdego miejsca wynieść jak najwięcej przeżyć. Nie jest to możliwe gdy śpi się w luksusowych hotelach i odwiedza wyłącznie miejsca polecane przez przewodniki. Lepiej można poznać smak innej kultury, gdy obcujemy z nią na co dzień bezpośrednio. Schroniska młodzieżowe, tani wynajęty samochód, plecak i zapas żywności pozwoliły **E. Szolomiak** przez niewiele dni dobrze zaznajomić się z Nową Zelandią. Wysokie góry, lodowce spływające prawie do poziomu morza, w jednych miejscach bujna dżungla w innych stepowy krajobraz, gejzery i wulkany, czarne plaże, gorące źródła, gotujące się błoto — wszystko to zobaczyć można było na przeżyciach wraz z ciekawym komentarzem. Jako że opowiadała malarka, opisy były barwne, pełne i plastyczne. Szczególnie dało się to odczuć w przekazywanych przeżyciach z Bali — wyspy artystów. Piękni ludzie w kolorowych strojach zajmujący się rzemiosłem artystycznym, to dominujące wrażenie. Po prelekcji był jeszcze czas na pytania i prezentację wyrobów artystycznych z Bali.

(ws)

telefonicznego wpłat po 2 mln 500 tys. zł w możliwie krótkim terminie i na określone konto (kwotę tę i tak należy uregulować w ciągu 14 dni po zainstalowaniu telefonu).

Szacunkowo jest złożonych w Ustroniu ok. 2 tys wniosków o telefon — w sumie daje to 5 mld zł. Kwotę tą miasto przekazało by telekomunikacji na prowadzenie linii, podłączenia telefonów. Pozwoliło by to na rozpoczęcie telefonizacji już w bieżącym półroczu. Telekomunikacja miała by środki na te prace bez brania wysokoprocentowych kredytów. Zdajemy sobie sprawę, że w tej propozycji nie wyjaśniamy szeregu istotnych problemów takich jak, np.:

— jak zebrać od 2-3 tysięcy wnioskodawców w ciągu np. 2 m-cy po 2,5 mln zł przecież dla wielu mieszkańców są to duże kwoty (na to by się znalazła pewna rada)

— jak rozwiązać problem wnioskodawców, których domy są znacznie oddalone od planowanego przebiegu sieci telefonicznej (wnioski te należało by rozpatrywać indywidualnie)

Przedstawiona propozycja naszym zdaniem pozwala rozpocząć faktyczną telefonizację Ustronia najszybciej i szybko ją skończyć.

Być może są inne propozycje — sądzimy że łamy Gazety Ustrońskiej są najlepszym miejscem gdzie można by je przedstawić i skonfrontować.

Za Społeczny Komitet
Telefonizacji Lipowca
Marian Landowski

Od Redakcji. Z podobną propozycją zbierania pieniędzy wystąpił rok temu Komitet Telefonizacji z Polany. Stwierdzono jednak, że zbiórka taka może nie przynieść natychmiastowych efektów, a zebrane pieniądze wraz z inflacją stracą wartość.

ZACZĘLI OD WYGRANEJ

Efektownie rozpoczęli rundę wiosenną w klasie „A” piłkarze Kuźni Ustronia. W swym pierwszym meczu pokonali zespół Kończyc Małych 3:0. Mecz rozegrano przy ładnej pogodzie w drugi dzień Świąt Wielkanocnych. Dawno na stadionie Kuźni nie było tylu kibiców i dawno też zespół nie grał tak dobrze. Obecne zwycięstwo pozwoliło przesunąć się w tabeli na 8 pozycję ze stratą 15 pkt do lidera rozgrywek.

O klasę wyżej, w rozgrywkach wojewódzkich uczestniczą juniorzy i trampkarze Kuźni Ustronia. W rundzie wiosennej rozegrane zostaną następujące mecze młodych piłkarzy z Ustronia. Rozpoczną na dzień przed ukazaniem się tego numeru GU meczem w Skoczowie. Następnie: 16 kwietnia — Kuźnia — BKS Bielsko-Biała, 23 kwietnia — Koszarawa Żywiec — Kuźnia, 7 maja — Kuźnia — Chybie, 14 maja — Chelmek — Kuźnia, 21 maja — Kuźnia — Wadowice, 16 czerwca — Kęty — Kuźnia, 18 czerwca — Kuźnia — Andrychów. Wszystkie mecze trampkarzy rozpoczynają się o godz. 9.30 i trwają 2x30 min, zaś juniorzy grają o 11.00 a ich mecze trwają 2x40 min. Działacze liczą na dobre wyniki młodych piłkarzy, którzy w przyszłości mają zasilić pierwszy zespół, w którym i tak już teraz występuje sporo juniorów.

(ws)



Fot. W. Suchta

**NAJLEPSZĄ REKLAMĘ
ZAPEWNI WAM
GAZETA USTRONSKA**

POZIOMO: 1) dodatek do paszportu 4) on drugiemu oka nie wykoła 6) kucharz okrętowy 8) środek opatrunkowy 9) dawniej: miejsce napraw parowozów 10) rozprawa sądowa 11) pościg za kimś 12) omasta 13) atrybut malarski 14) stolica Korei Półd. 15) tytuł po studiach technicznych 16) rozliczamy je w Urzędzie Skarbowym 17) rzadkie imię kobiece 18) młodzieżowy Big... 19) niechęć, uraza 20) powtarzają głosy w lesie
PIONOWO: 1) tramp, włóczęga 2) auto z dawnego ZSRR 3) grupa wysp Polinezji 4) blaszane opakowanie samochodu 5) w ręku brydżysty 6) rośnie wiosną w rowach 7) państwo środkowoamerykańskie 11) mały psiak 13) jedna z siedmiu egipskich 14) działa pociągająco na panie i panów

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania rozwiązań upływa 28 kwietnia.

**Rozwiązanie krzyżówki Nr 11
KLUB EKOLOGICZNY**

Nagrodę otrzymuje ANNA FURCHEL z Ustronia, ul. Cieszyńska VI/24. Zapraszamy do redakcji.

Roztomili ustroniocy!

Dziwiejcie się, ludeczku zloci, dyć już mómy pumału połówkę kwietnia i ani sie nie lobezdrzymy, jak przidzie lato i zaś sie zacznióm do nas zżyżdzac rozmaici letnikorze i kómpielorze. Nó, ale jak chcemy, coby ludzie do Ustronia przijyżdzali, musimy sie łobstarać dlo nich aspón o kapkę wygody. A czy pomyśleliście se, roztomili ludeczku, kiela taki letnikorz mo łostudy, jak potrzebuje kansikej zadzwónić?

Pamiyntóm, roz przyjechali tacy znómi i w kierysikej dziyń poszli se poszpacyrować po Ustróniu. Po chodniku sie im spómnialo, że im trzeja w jedno miejsce zadzwónić. Zdało im sie, że to roz dwa załatwióm. Przeca kansikej bydzie tyn, jako to nazywajóm, autómát telefóniczny abo wlezóm do piyrszego lepszego sklepu czy gospody i popytajóm kiyrownika, czy se mogóm zadzwónić. Dyć chyba sie każdy zgodzi. Co kaj wlyżli do jakiego sklepu czy inszego interesu, to sie pokazywało, że abo telefón mieli zepsuty, abo nie wiedzieli, kiela se kochać za to dzwóniyni, abo nie było kiyrownika czy inszego gazdy od tego interesu i nimiól kiery dać zgody na to, coby óni se mógli zadzwónić. Nigdzie też nimiógli znóns tego, wiyce, autómátu telefónicznego, a jak go już naszli na zdrojowym bankhofie, to sie pokazało, że w kasie nimióm tych, jako sie to nazywo, żetónów, kiere sie wcisko do tego autómátu, coby z niego szło dzwónić. Nó, tóż aji z autómátu ci znómi zadzwónić se nimiógli.

Może kiery powiedzieć, że dycki idzie se zadzwónić z poczty, ale jak kiery letnikorz je, dejmy na to, na Polanie abo na Zawodziu, tóż czymu by tak musiol lecieć aż na poczte skyrz telefónu? Dyć to je szwarny kónsek chodnika. Po moimu w takim uzdrowisku, jako je Ustrón, miały by być co kónsek ty autómáty telefóniczne, a żetóny do nich mógly by być przedowane w kioskach. Jyny coby ty autómáty były dobre i nie psuły sie co chwila.

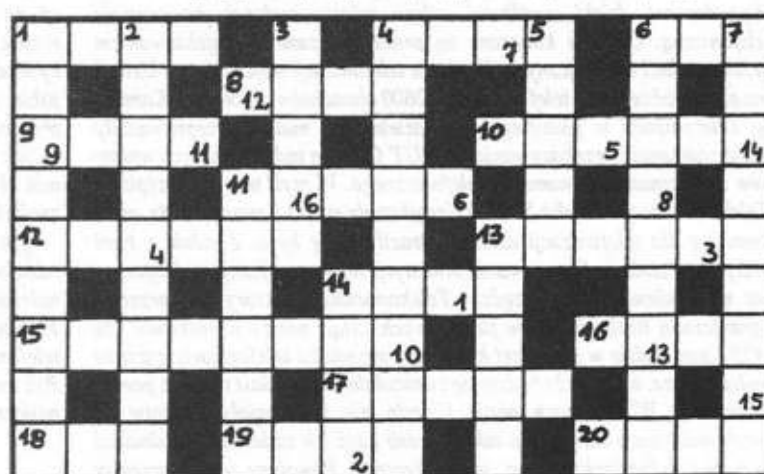
Na dyć nie jyny dlo letników ty autómáty telefóniczne by sie przidały. Przeca jeszcze nima tak dobrze, coby każdy ustróniok miól telefón dóna. W blokach też by miały ty autómáty telefóniczne być, coby nie było trzeja o północy budzić sósniada, kiery mo telefón, jak trzeja po dochtora na pogotowi dzwónić. Dobrze, jak jeszcze kiery mo po sósiedzku telefón.

Ja, ja, downij, jak jeszcze łowczorze na gróniach łowieczki paśli, to sie tam może jeszcze jedyn na drugigo jakosi z jednego gróniczka na drugi dowołali abo zatrómbili na trómpiecie. Ale dzisio już nie ty czasy i bez telefónów sie nie obydyemy.

Hanka z Manhattanu

Krzyżówka ze sponsorem nr 15

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



**GAZETA
USTRONSKA**

Typodruk Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Adres redakcji: 43-450 Ustronie, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 236-87. Druk: CDW w Cieszynie. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 7.4.1994 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 14.4.1994 r.